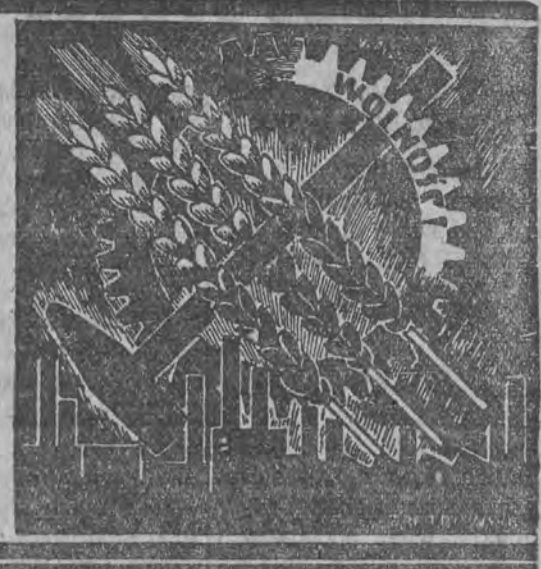


# WODZIANIN



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29, tel. 100-99  
 Redaktor przyjmuje od godz. 17—19. Rękopisów nie zwraca się.  
 Administracja czynna od godz. 9 do 15 i od 17 do 19. Konto w Banku Spółem  
 oddział w kodzi 40. Redakcja nocna: Piotrkowska 83, telefon 141-56 od 20—23.  
 Wydawca Łódźki O. K. R. P. S. Redaktor odpowiedzialni: Stawiski Wincenty

Sobota 8 maja 1937  
 Cena numeru 10 groszy  
 Drukarnia Ludowa, Piotrkowska 83

Warunki prenumeraty: w codzi z odnośnieniem do domu zł. 2,50 miesięcznie, na prowincji zł. 3, za zmianę adresu gr. 50. Cena ogłoszeń: za wiersz 1 milimetrów przez jedną szpalę (na stronicy 6 szpalę, w tekście gr. 50, zwykłe gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm. gr. 50. Brokne za wyraz gr. 15. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

## Zeppelin w płomieniach Olbrzymi sterowiec wskutek eksplozji runął na ziemię Kilkadziesiąt osób spaliło się żywcem—Straszliwe sceny na lotnisku

Z Nowego Jorku nadeszły wiadomości o strasznej eksplozji na transatlantycznym sterowcu „Hindenburg” w czasie lądowania w Lakehurst. Z niewyjaśnionych dotąd przyczyn w chwili, gdy sterowiec zbliżał się do wieży, gdzie miał zakotwiczyć się, nastąpił wybuch i sterowiec stanął w płomieniach. Płonący Zeppelin runął na ziemie z ogłuszającym hukiem. Zorganizowana natychmiast akcja ratunkowa napotykała na wielkie przeszkody, gdyż niemożliwym było zbliżyć się do palących się szczątków sterowca.

Zeppelin miał na pokładzie 100 osób, w tym 39 pasażerów i 61 członków załogi.  
 Katastrofa wydarzyła się o godz. 19.20 według czasu nowojorskiego (około 2 nad ranem wg. czasu naszego) policja w New Jersey zaalarmowała niezwłocznie cały stan, wzywając na miejsce wypadku lekarzy, karetki pogotowia oraz pielęgniarki. Amerykańskie towarzystwo lotnicze nadesłało niezwłocznie samolot z lekarzami i materiałem opatrunkowym. W akcji ratunkowej brała udział również kompania żołnierzy.

### Katastrofa nastąpiła na wysokości 100 mtr. nad ziemią

Jeden z funkcjonariuszów, zatrudnionych na lotnisku, znajdował się w chwili eksplozji obok wieży, do której był umocowywany Zeppelin. Twierdzi on, iż „Hindenburg” w chwili katastrofy znajdował się najwyżej na wysokości 100 metrów. Widać było dokładnie pasażerów rozbawionych i śmiejących się, którzy radośnie witali zgromadzonych na lotnisku, powiewając chusteczkami. Nagle nastąpiła straszna eksplozja. Służba i funkcjonariusze, pomagający w manewrowaniu statku podczas lądowania zaledwie zdążyli odbiec na strone, zanim zwałiła się na ziemię płonąca i dymiąca masa aerostatu.

Pomimo niesłychanego gorąca, jakie wydzielano się z płonącej masy, wszczęto akcję ratunkową i dostano się do wnętrza płonącego sterowca.

Pierwsze osoby dostały się do wnętrza statku o godz. 17.50 według czasu miejscowego. Przede wszystkim natrafiono w pobliżu kabiny komendanta na zniekształcone w okropny sposób zwłoki mężczyzny.

O godz. 21.15 nastąpiły trzy dalsze eksplozje. Urzednicy celnicy, którzy znajdowali się na lotnisku w chwili katastrofy, twierdzą, iż dotychczas wydobyto z pod szczątków aerostatu zwłoki 37 ofiar katastrofy.

### Sterowiec płonął przez wiele godzin

Szczegóły katastrofy nie są jeszcze kompletne, albowiem pożar sterowca, który wskutek eksplozji stanął w płomieniach, był tak straszny i trwał tak długo, że nie można było przez kilka go-

dzin zbliżyć się do miejsca katastrofy. Dotąd więc nie wiadomo oficjalnie, ile osób zginęło. Nieoficjalnie podawane są następujące liczby: pasażerów było na „Hindenburgu” 39, załogi 61. Uratowanych ma być 20 pasażerów i 44 załogi. Oznaczałoby to, że w płomieniach zginęło 35 osób.

Katastrofa nastąpiła w chwili, gdy „Hindenburg” przyczepiony był do maszty, a pasażerowie mieli za chwilę wysiadać. Niewątpliwie eksplozji była kilka i następowały one jedna po drugiej, w odstępach czasu, ogarniając coraz to inne części sterowca płomieniami.



Około 9-ej wieczorem, wedle czasu amerykańskiego, a więc po przeszło 2 godzinach po eksplozji nastąpiły jeszcze 3 eksplozje.

Około 10-ej wieczorem, czyli o trzeciej nad ranem wedle czasu europejskiego, SZCZĄTKI STEROWCA STANOWIŁY JESZCZE MORZE PŁOMIENI.

Fakt, że pożar był tak intensywny, przypisują motorom Diesla i smarom, które używane były dla pędzenia tego motoru.

Istnieje przypuszczenie, że eksplozja spowodowana była przez burzę, jaka szalała, gdy „Hindenburg” przyczepiany był do maszty.

Kpt. Lehman, który kierował sterowcem, jest uratowany, ale leży w szpitalu z ciężkimi ranami z powodu poparzenia. Uratował się, wyskakując z kabiny kontroli.

### Pierwsza eksplozja nastąpiła w tyle aerostatu

Dyrektor portu lotniczego w Lakehurst Gill Robb Wilson oświadczył:

W eksplozji, która zniszczyła aerostatek, dziwne jest to, iż pierwszy wybuch nastąpił w zbiornikach wodoru w tyle statku. Aerostatek gotów był już do zakotwiczenia, kiedy płomień objął jego tył. Osoby, które uratowały się, znajdowały się w gondoli z maszynami. Od 21 lat — powiedział p. Wilson — wielokrotnie widziałem różne wybuchy i samoloty w płomieniach, ale NIGDY NIE WIDZIAŁEM NIC PODOBNEGO DO WYBUCHU „HINDENBURGA”.

Marynarze, którzy rzucili się na ratunek pasażerów płonącego statku, zasługują na jak największą pochwałę. Oświadczenie swe p. Wilson zakończył, jeszcze raz twierdząc, iż JEST COŚ DZIWNEGO W PRZYZYNACH TEJ KATASTROFY.

### Przyczyną katastrofy było używanie wodoru zamiast droższego helium

Sekcja lotnicza amerykańskiego departamentu handlu rozpoczęła dochodzenie, by wyświetlić przyczyny katastrofy „Hindenburga”. Już obecnie w amerykańskich kołach oficjalnych uważają, iż główną przyczyną katastrofy było WYPEŁNIANIE GO WODOREM.

Przypominają, iż dr. Eckner przewidywał, że podczas pierwszej podróży Zeppelina do Stanów Zjednoczonych będzie użyty gaz helium. Wszystko było już przygotowane, by została dostarczona odpowiednia ilość tego gazu,

### ALE NIEMCY NIE ZGODZIŁY SIĘ NA WYWÓZ KONIECZNEJ ILOŚCI DEWIZ.

Produkcja przemysłowa helium jest dosyć kosztowna, a z drugiej strony Stany Zjednoczone i Kanada są jedynymi krajami, posiadającymi naturalne źródła helium.

ECKNER BYŁ WIĘC ZMUSZONY W DALSZYM CIĄGU UYWAĆ WODORU, POMIMO NIEBEZPIECZEŃSTWA POŻARU.

Według ostatnich danych, zginęło w katastrofie 32 osoby. Dwie ofiary katastrofy zmarły w szpitalu. Uratowano 24 pasażerów i 42 członków załogi. Kilka osób — jak twierdzi Reuter — uratowano dzięki zimnej krwi i przytomności umysłu załogi.

„Hindenburg” miał odlecieć z powrotem do Europy o północy, a więc wkrótce po wylądowaniu w Ameryce. Pasażerowie, którzy przybyli, byli przerażeni, spostrzegając zamiast sterowca płonące szczątki Zeppelina. Większość pasażerów zamierzała udać się na uroczystość koronacyjną do Londynu.

Burmistrz Nowego Jorku La Guardia przybył na miejsce katastrofy i osobiście objął kierownictwo akcją ratunkową. Szczątki sterowca są pilnowane przez oddział wojska i policje stanu New Jersey. W nocy jedynie rząd czerwonych świateł wskazuje miejsce, gdzie wydarzyła się katastrofa. W jednej z sal obok wielkiego hangaru urządzono kaplicę, w której złożone są zwłoki ofiar katastrofy. Policja na razie nie pozwala nikomu zbliżyć się do szczątków sterowca. Na miejsce katastrofy przybyli już przedstawiciele władz wasyngtońskich i rozpoczęły dochodzenie, by wyświetlić przyczyny katastrofy.

### Sterowiec „Hindenburg”

Agencja Havasa w depeszy z Berlina podaje opis aerostatu, który zginął w katastrofie:

Sterowiec „Hindenburg”, należący do towarzystwa Zeppelin, został zbudowany w r. 1932 w Friedrichshafen. Długość jego wynosi 248 metrów, średnica 41 metrów. Był on zbudowany z duraluminium. Pojemność jego wynosiła 290 tys. metrów sześć. Sterowiec ten powinien być wypełniany za pomocą helium. Odstąpiono jednakże od tej zasady z powodu zbyt wielkich kosztów. „Hindenburg” posiadał 4 motory o sile 1000 koni każdy. Szybkość jego wynosiła około 150 km. na godzinę.

Kabiny, przeznaczone dla pasażerów, mogły pomieścić 50 osób.

„Hindenburg” należał do najbardziej współczesnych i najnowszych Zeppelinów. Wewnętrzne urządzenie było zbyt nowoczesne. W kabinach znajdowała się ciepła i zimna woda. Specjalna sala była przeznaczona na palarnię.

Bilet do Ameryki Północnej kosztował 1000 marek, do Ameryki Południowej 1500 marek. Przeciętnie podróż z Frankfurtu n. Menem do Lakehurst trwała dwa i pół dnia. Z Frankfurtu do Rio de Janeiro 4 dni. Towarzystwo straciło obecnie swój najlepszy aerostatek. Rozporządza jeszcze aerostatkami „Graf Zeppelin”, liczącym lat 10. W warsztatach w Friedrichshafen jest budowany statek powietrzny według planów, na których oparta była konstrukcja „Hindenburga”.

### Wybory w Japonii



Jak już podaliśmy, w Japonii odbyły się wybory do Parlamentu, które przyniosły rządzącej klacie wojskowej druzgoczącą klęskę. Na zdjęciu składanie głosów w komisji wyborczej.

### Londyn bez autobusów



Olbrzymia metropolia W. Brytanii — jak wiadomo z depesz — została sparaliżowana przez strajk autobusów. Na zdjęciu widzimy unieruchomione autobusy w jednej z dzielnic Londynu.





